

Około 170 kamer miejskiego monitoringu od stycznia jest pod ciągłą obserwacją strażników miejskich. W ciągu półtorej miesiąca strażnicy zarejestrowali ponad 200 wykroczeń.

Decyzja o tym, by obsługiwany dotychczas przez Policję system miejskiego monitoringu powierzyć Straży Miejskiej, zapadła już w połowie ubiegłego roku. I tak od połowy stycznia strażnicy monitorują 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę obraz z 84 miejskich kamer oraz 87 kamer z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

– Nasi funkcjonariusze pełnią całodobowe dyżury po 12 godzin. W przypadku większych imprez masowych w centrum monitoringu przy ul. Wrocławskiej, służbę pełni dwóch strażników – mówi Wojciech Nowak, Komendant Straży Miejskiej w Bytomiu.

Zintegrowany i skuteczniejszy

W ramach doposażenia monitoringu, zakupione zostały cztery 65-calowe monitory, z których dwa pokazują obraz z najbardziej newralgicznych przestrzeni Śródmieścia – ul. Dworcowej, Rynku i najistotniejszych skrzyżowań, a pozostałe pokazują sytuację m.in. w parkach, na placach zabaw, skwerach, ulicach.

Miejsca, w których zainstalowane są kamery, wytypowane zostały nie tylko przez Policję i Straż Miejską, ale też przez samych mieszkańców, którzy zgłaszali potrzebę ich montażu w konkretnych miejscach.

– Straż Miejska przejęła obsługę monitoringu, abyśmy mogli skuteczniej ścigać wandalów, którzy niszczą mienie, osoby wyrzucające nielegalnie śmieci czy zaśmiecające przestrzeń publiczną – mówi prezydent Mariusz Wołosz.

Tylko w styczniu strażnicy ujawnili ponad 140 wykroczeń dotyczących głównie spraw porządkowych związanych z naruszaniem przepisów drogowych, zakazu picia alkoholu w miejscach publicznych, czy też zaśmiecania ulic lub niszczenia mienia. Ale jak zaznacza Straż Miejska nie chodzi tylko o łapanie źle parkujących kierowców.

– Zarejestrowany obraz przez trafia do naszego centrum, gdzie jest zapisywany i analizowany przez przeszkolonych pracowników obsługujących monitoring. Kamery te są dobrej jakości, a doświadczony operator wie, na co zwracać uwagę i jak reagować, by system był sprawny i zapewniał bezpieczeństwo mieszkańcom – mówi Aleksander Zielony, kierownik ds. interwencji w Straży Miejskiej.

Co ważne, system obserwacji i rejestrowania zdarzeń wciąż jest rozbudowywany. Wraz z nowo oddanymi inwestycjami, montowane są kolejne urządzenia. Ponadto Straż Miejska przygotowuje się do konkursu na rozbudowę monitoringu w okolicach przejść dla pieszych, co w efekcie ma poprawić bezpieczeństwo pieszych.

Aktualnosci_photos/20240214_01